

Po przemówieniu prezydenta USA do narodu

Ostra polemika demokratów z Ronaldem Reaganem

Podstawowe problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej w obliczu jakich stoją dzisiaj USA są przedmiotem ostrzejszych polemik między Kongresem a prezydentem. W obliczu jakich stoją dzisiaj USA są przedmiotem ostrzejszych polemik między Kongresem a prezydentem.

7 bm. w przemówieniu do narodu amerykańskiego, prezydent Reagan poinformował, iż w najbliższych dniach przekaze Kongresowi program reform dotyczących dotychczasowego systemu pomocy państwa dla najuboższych warstw społeczeństwa amerykańskiego.

Prezydent wyraził pogląd, iż dotychczasowa pomoc państwa dla ubogich warstw społeczeństwa amerykańskiego nie tylko nie pomaga wyrwać się z milionem Amerykanów z zakletego kręgu ubóstwa, ale stała się także przyczyną wielu schorzeń społecznych, rozpadu rodzin, rozwodów, porzucenia dzieci przez rodziców. Wśród rodzin korzystających z pomocy państwa federalnego jest coraz więcej niezdolnych do pracy, a także młodych ludzi, którzy nie chcą się poddać, młodzi, którzy nie chcą się poddać.

Mówiąc o nieskuteczności dotychczasowej polityki pomocy społecznej, prezydent Reagan przyznał, iż niezależnie od postępu gospodarczego Stanów Zjednoczonych, za-

leżność ubogich warstw społeczeństwa amerykańskiego do pomocy państwa pogłębia się coraz bardziej. Mimo najszerszych interwencji rządu federalnego, program pomocy państwa dla ubogich warstw społeczeństwa zawodził — oświadczył prezydent. Wyraził także pogląd, iż dotychczasowy system pomocy państwa dla najsłabszych ekonomicznie warstw społeczeństwa, pozbawia ludzi ubogich godności i izoluje ich od lokalnej społeczności.

Prezydent poinformował, że w najbliższych dniach przekaze Kongresowi szeroki program zmian w polityce społecznej rządu federalnego. Dodał, iż władze lokalne i miejscowe społeczności państwa obciążają się coraz bardziej odpowiedzialnością za poprawę losu najuboższych warstw społeczeństwa amerykańskiego. System pomocy dla najuboższych warstw społeczeństwa amerykańskiego stanie się pomoc tylko dla tych, którzy sami chcą sobie pomóc i własnym trudem wyrwać się z ubóstwa.

Odpowiadając prezydentowi w imieniu kierownictwa Par-

ty Demokratycznej członek Kongresu Tony Coelho stwierdził, iż rozwiązywanie stojących przed narodem amerykańskim problemów wymaga przede wszystkim aktywności i zdecydowania administracji i prezydenta. T. Coelho wyraził, iż skutki „afery irańskiej” zbyt absorbują Reagana, aby mógł on dobrze spełniać swoje prezydenckie obowiązki. Zwracając uwagę, iż prezydenta Reagana opuściła większość jego dotychczasowych najbliższych współpracowników oraz, że prezydent w sposób niebezpieczny odgrażał się od procesu rozwiązywania codziennych problemów rządu federalnego, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie mogą pozwolić sobie na bierność prezydenta. Zarówno demokraci, jak i republikańscy chcą mieć silnego, zdecydowanego i stanowczego prezydenta i takiego właśnie potrzebuje naród amerykański — oświadczył Coelho.

Przedstawiciel demokratów zwrócił się do prezydenta z apelem o przyspieszenie rokowań z republikanami ze Związkiem Radzieckim i zawarcie układów w sprawie redukcji zbrojeń atomowych. Oświadczył, iż prezydent może liczyć w tej sprawie na poparcie większości demokratycznej w obu izbach Kongresu. Sprawa powstrzymania wyścigu zbrojeń jest zbyt ważna, a możliwości USA w tej dziedzinie zbyt wielkie, aby prezydent mógł pozwolić sobie na beczność — stwierdził.

Krytykując przedłożony przez Reagana projekt budżetu na rok 1988, przedstawiciel demokratów oświadczył, że Kongres nie może zatwierdzić budżetu, który przewiduje coraz więcej pieniędzy na „wojny gwiazd”, na pomoc dla zbrojnej opozycji dążącej do obalenia rządu w Nikaragui, na zakup coraz to nowocześniejszych systemów broni atomowej, natomiast coraz mniej środków finansowych na ochronę środowiska naturalnego, oświatę, walkę z narkotykami, pomoc lekarską dla ludzi starych i pomoc dla najuboższych warstw społeczeństwa amerykańskiego.

Kongresman T. Coelho poinformował, że demokraci w Kongresie przedłożą krótko swój program pomocy państwa dla najuboższych warstw społeczeństwa, w tym również dla bezdomnych. Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Nawijając na przyjętą w ubiegłym tygodniu ustawę o jednorazowej dorocznej pomocy państwa dla setek tysięcy bezdomnych w okresie zimy, przedstawiciel demokratów oświadczył, iż Kongres powinien zająć się ich losem, ponieważ społeczność ludzi bezdomnych jest coraz większa, a jedną trzecią bezdomnych stanowią rodziny z dziećmi mieszkające na ulicach miast amerykańskich. (PAP)

Filipiny

Koniec rozejmu — partyzanci wznowili walki

Ciąg dalszy ze str. 1

Główny negocjator strony rządowej, Teofisto Guingona oświadczył, że drzwi do pokojowych rozmów będą otwarte, ale dodał, iż rząd Corazon Aquino nigdy nie ustąpi przed nieuzasadnionymi żądaniami. Poinformował on, że będzie próbował prowadzić rozmowy z lokalnymi przywódcami partyzantów w celu zachowania pokoju.

Przewodniczący komisji nadzorującej przestrzeganie porozumienia w sprawie przerwania ognia, biskup Antonio Forch wyraził się pesymistycznie co do perspektyw regionalnych negocjacji i o-

świadczył, że nadszedł czas by prezydent Corazon Aquino osobiście interweniowała, aby nie dopuścić do wybuchu nowych walk.

Filipińskie wojsko zostało postawione w stan pogotowia, a naczelnik dowódca sił zbrojnych gen. Fidel Ramos polecił żołnierzom przygotować się do walki.

Jak donosi agencja Reutersa, w sobotę porozumienie w sprawie przerwania ognia na ogół było jeszcze przestrzegane. Jednakże dzień wcześniej w regionie Luzon (północna część kraju) partyzanci zaatakowali posterunek wojskowy, zabijając 5 żołnierzy i raniąc 5 innych. (PAP)

Dramatyczna sytuacja w obozach palestyńskich

Ciąg dalszy ze str. 1

wanie mięsa ludzkiego. Jest to wniosek o ogłoszenie tzw. fatwy, czyli orzeczenia opartego na prawie koranicznym „zwalającego — jak czytamy w piśmie — obłożonym Palestyńczykom, w celu przetrwania, na żywieniu się ciałem tych, którzy nie mają już siły pozostawać przy życiu. Nie mamy innego wyjścia — dodają autorzy — ośdak nie ma już ani kotów, ani psów”.

Wspomniany wniosek został skierowany m.in. do imama Chomeiniego (szczyty) i muftiego Libanu Hasana Chale-
da, który jest sunnita.

Jak donosi agencja France Presse, czterech Palestyńczyków poniosło śmierć w sobotę, kiedy milicja syzyka ostrzelała prowadzoną przez nich ciężarówkę z żywnością. Usiłovali oni w pełnym biegu przełamać bariery wzniecone na drogach wokół obozu w Burdz Barazne.

Podobna sytuacja panuje w innym obozie palestyńskim, w Rażidzie w Libanie południowym, gdzie znajduje się 17 000 ludzi. Blokada tego obozu trwa od 30 września ubr.

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Podobna sytuacja panuje w innym obozie palestyńskim, w Rażidzie w Libanie południowym, gdzie znajduje się 17 000 ludzi. Blokada tego obozu trwa od 30 września ubr.

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

Przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat wystosował pisma do przywódców kilku krajów, w tym do Michała Gorbaczowa, króla Arabii Saudyjskiej i emira Kuwejtu, apelując o nich, by podjęli pilne starania w celu powstrzymania masakry uchodźców palestyńskich w obozach w Libanie. (PAP)

W SKRÓCIE

◆ Ponad 1300 osób zostało zwołanych w sobotę rano z centralnego więzienia w Kabulu w wyniku dekretu o amnestii ogłoszonego przez Prezydenta Rady Rewolucyjnej Afganistanu w końcu stycznia br. Amnestia obejmie wszelkiego rodzaju działalności antyrządową, w tym także działania z bronią w ręku prowadzone do 15 stycznia br. I, do dnia, w którym władze ogłosiły jednostronne wstrzymanie ognia, aby umożliwić pojednanie narodowe. W myśl dekretu o amnestii więźniowie opuścili obozowiska. Zwolnienie rozpoczęło się już kilka dni temu.

◆ Salwadorscy partyzanci przeprowadzili trzecią w tym roku operację blokowania dróg na całym terytorium Salwadoru. Już w pierwszym dniu tej operacji uniemożliwiono ponad 80 proc. przewozów transportowych w kraju.

◆ W trakcie walk z siłami rządowymi o kontrolę nad niektórymi drogami w ostatnich dwóch dniach partyzanci wyeliminowali z walki 40 żołnierzy sił rządowych.

◆ Jedna osoba zginęła, a 30 zostało rannych, w tym 15 ciężko w wyniku wybuchu bomb, z których jedna podłożona była w hotelu, a druga w restauracji w Kwiecie, stolicy pakistańskiej prowincji Beludżystan.

◆ Na autostradzie łączącej stolicę Meksyku z nadmorskim kurortem Acapulco doszło do tragicznego w skutkach zderzenia autobusu z cysterną wypełnioną benzyną.

W wyniku katastrofy nastąpił wybuch i obojętne pojazdy zostały doszczętnie zniszczone. Ze względu na całkowite wypalenie obydwoj wózków, trudno określić liczbę ofiar, która według różnych źródeł waha się od 10 do 20 osób.

◆ W pobliżu meksykańskiego miasta Mexicali nastąpiło trzęsienie ziemi o sile pięciu stopni w skali Richtera. Nie zainicjowano ofiar w ludziach. Wstrząs, zarejestrowany przez kalifornijski instytut techniki, był odczuwalny w San Diego w Kalifornii.

◆ 3 osoby zginęły, a 29 zostało rannych w wyniku eksplozji, która nastąpiła w niedzielę w pakistańskim mieście Peszawar. Wybuch nastąpił w handlowej dzielnicy, w centrum miasta. Zginęli 3 osoby, a 29 zostało rannych. Wybuch nastąpił w handlowej dzielnicy, w centrum miasta. Zginęli 3 osoby, a 29 zostało rannych.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych toreb. Zginęło 15 osób, w tym 12 mężczyzn, 3 kobiety i dwie dziewczynki, najprawdopodobniej córki pracownic. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, ponieważ w piwnicach zgromadzone kleje i rozpuszczalniki.

◆ W Bangkoku poinformowano o podżarze, który wybuchł w podziemnej jaskini z budynków na periferii stolicy Tajlandii, wykorzystanych jako nielegalna fabryka plastikowych to

Wojsko i ochrona środowiska

Ciąg dalszy ze str. 1

temon chemicznym i promieniotwórczym, a także skutkom kłask zrywów i innych skutków wojny przed skutkami zanieczyszczeń, skażeń i deformacji środowiska.

Ważnym wydarzeniem, regulującym zasady współpracy i współdziałania w zakresie ochrony środowiska było podpisanie porozumienia w listopadzie 1985 r. przez ministra Obrony Narodowej i ministra kierownika Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Udoskonalony został kompleks działań kształtujących świadomość ekologiczną żołnierzy, przede wszystkim w ramach prac funkcjonujących w wojsku komisji wychowania zdrowotnego oraz programów pracy polityczno-wychowawczej. Edukacja objęto słuchaczy wojskowych szkół zawodowych wszystkich typów, kadry zawodową, żołnierzy służby zasadniczej oraz pracowników cywilnych wojska. Pomocną rolę w tym celu odegrała działalność wydawnicza MON, która w serii „Wychowanie zdrowotne w LWP i ochrona środowiska” wydała kilkanaście tytułów: broszur, w tym „Społeczne i zdrowotne aspekty środowiska naturalnego”, „Współczesne problemy ochrony środowiska”.

Warto przypomnieć, że już wieloletnia tradycja mają organizowane przez Główny Zarząd Polityczny WP kursy strażników przyrody, które ukończyło już wielu żołnierzy. Obecnie również GZP WP i Zarząd Główny Ligi Ochrony Przyrody, ściśle ze sobą współpracując, dokonują podsumowania wyników działalności jednostek wojskowych w ochronie przyrody.

Ważne ze społecznego punktu widzenia są rezultaty badań i konkretne opracowania w dziedzinie ochrony wody i atmosfery. Prace takie prowadzi również wojskowe placówki naukowo-badawcze. Wiadomo, że wśród zanieczyszczeń atmosfery ziemskiej znajdują się gazy i pyły pochodzenia przemysłowego i promieniotwórczego, efekt m.in. wybuchów jądrowych. Poznanie poziomu skażeń, przemieszczania pyłów radioaktywnych wokół kuli ziemskiej i innych zjawisk z tym związanych jest istotne dla społeczeństwa i kraju.

W tym procesie od samego początku. Rozwinięcie prac badawczych i prowadzenie systematycznych pomiarów skażeń było możliwe dzięki ściśle współpracy naukowców z Instytutem Technicznym Wojsk Lotniczych i Centralnego Laboratorium Ochrony Radiologicznej, którzy wspólnie opracowali i wykonali urządzenie do automatycznego pobierania pyłów na różnych wysokościach.

Z punktu widzenia ochrony środowiska najważniejszymi wynikami dotychczasowych badań jest wykrycie transportu pyłów z powierzchni ziemi do stratosfery i stwierdzenie, że w jej dolnych warstwach występuje zjawisko kumulacji pyłów radioaktywnych. Ustalono też czas przemieszczania się chmur radioaktywnych np. z rejonu chińskich i francuskich poligonów atomowych do Europy środkowej, w tym nad Polskę.

Źródłem zanieczyszczeń powietrza w kompleksie nieruchomości wojskowych są przede wszystkim kotłownia. Ochrona przed emittowanymi przez nie zanieczyszczeniami jest prowadzona poprzez modernizację i budowę nowych, znacznie sprawniejszych oraz instalowanie urządzeń redukujących zanieczyszczenia. Dzięki temu, mimo że w ostatnich latach szeroko upowszechniono w obiektach wojskowych centralne ogrzewanie, spadła ilość zanieczyszczeń emitowa-

— Już trzeci tydzień trzymam się mnie chryпка. Jednakże nie mam czasu korzystać ze zwolnienia lekarskiego — uśmiecha się STANISŁAW ROMOT, zarządca komisaryczny PGR Makowłany. Przeglądanie dokumentacji, rozmowy z ludźmi, wertowanie bieżącej poczty — od tego rozpoczyna się codzienna krzątania na stanowisku wyjątkowym, bo jednym w pegeerowskiej gospodarce województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego. W skali kraju, takich jak on, jest trzydziestu.

W pegeerach pracuję dwa-cieście lat. Zaczęłam od funkcji zootechnika, byłam głównym specjalistą, a ostatnio kierownikiem zakładu w elbląskim. Kiedy go przejmowałam we władanie straciłam przekazy 30 mln złotych. Pozostał mi zyskami w wysokości 12 mln złotych. Dalej sobie radę. Nie ukrywam, że ciągnęło mnie do samodzielnosci, miałam chęć zostać dyrektorem. Ale, ktoś odda dobre przedsiębiorstwo? Trafiliem do Makowłan. Bałagan i moc pracy — taką zastałam sytuację. Przyszło mi ratować gospodarstwo przed upadkiem. Z pieczęcią zarządcy komisarycznego w kieszeni.

PUKALI SIĘ W CZŁO

Kiedy z elbląskiego przeprowadziłam się tutaj (w październiku ubiegłego roku) koledzy pukali się w czoła. Pytali: po co ja tam jadę? Nazywali kamikadze. Widzieli we mnie samobójcę. O Makowłanach słyszeli to co najgorsze: straty — 28 mln złotych, place średnio 7 tys. złotych. Faktycznie tyle właśnie zarabiała główna księgową w 1985 roku. Dyrektorzy zmieniali się jak w kalejdoskopie. Pół roku i przychodził nowy. Nim przyjechałam, trzy miesiące panowało bezkrocie.

— Wie pan — zwraca się do mnie Stanisław Romot — przez tych kilka miesięcy pracuję na niepewnych papierach. Do tej pory nie zdolałam przygotować centralnych rozporządzeń regulujących status komisarsza. Owszem, są pewne wytyczne. Na przykład: nie wiadomo, jaką placę powinien otrzymywać komisaryczny zarządca komisaryczny. Moje uprawnienia oraz pomoc finansową wojewody dają mi szansę. Jestem też człowiekiem upartym. Według wszelkich kalkulacji zyski będziemy osiągać już od przyszłego roku. Program uzdrowienia sytuacji ekonomicznej jest rozbudowany, zapowiada wyjście na prosty trakt.

W obiektach inwentaryzacji, aczkolwiek przeszkadza ostra zima, prowadzone są prace mające na celu przystosowanie budynków do hodowli niosek i produkcji brojlerów. Wypielni je 20 tys. kur i około 40 tys. kury. Jak wszystkie dobrze pójdzia, na przełomie maja i czerwca br ruszy produkcja jaj. Makowłana ferma — według obliczeń — będzie pokrywać około 20 proc. zapotrzebowania rynku województwa białostockiego na ten produkt.

Pod koniec lat siedemdziesiątych przedsiębiorstwo wy-

stało się wielką fermą kur. Jednak wnet przyszedł kryzys paszowy i zaczęło intensywnie poszukiwanie sposobów na wykorzystanie budynków. Właściwie podjęto szerszą decyzję — adaptowanie obiektów na chlewnie tyłu, że zabrakło konsekwencji, aby rzecz doprowadzić do końca. Z rozmachem zabrano się za chów trzody chlewnej. Niestety, dawała ona efekty mizerne. Prowadzona w nieodpowiednich warunkach zootechnicznych przynosiła kilkumilionowe straty. Pogłębiał je — jak to określił Stanisław Romot — „nie kontrolowany system chowu”.

— Moim dążeniem jest — mówi Stanisław Romot —

datne na trudnych, kamienistych glebach. Ułatwia to prowadzenie produkcji rolniej w sytuacji deficytu kadrowego. W makowłaniskim gospodarstwie, w przeliczeniu na 100 ha, jest zatrudnionych tylko osiem osób.

W każdym zakładzie słyszy się narzekania na niedostatek fachowców z różnych dziedzin: zootechników, mechaników, specjalistów od produkcji roślinnej. Niedobory w zatrudnieniu wymagają uzupełnienia, a ponadto — nie da się ukryć — z niektórymi osobami należałoby się rozstać, zastąpić je nowymi. Nie wszyscy pojeśli, że tylko uczywa pracą, mądrze zorganiz-

CORAZ WIECEJ SOJUSZNIKÓW

Stanisław Romot czuł się osamotniony przychodząc na stanowisko zarządcy komisarycznego. Nikogo nie znał, z nikim nie był przyjaźni lub dzielił antypatię. W ciągu kilku miesięcy, co z zadowoleniem stwierdza, przybyło mu sojuszników do ciężkiej pracy nad odbudową ekonomicznej kondycji przedsiębiorstwa. Wspomagała go organizacja partyjne i związkowe oraz wszyscy ludzie, którzy myślą podobnie jak on; są optymistycznie nastawieni wobec przyszłości PGR, pogrążonego jeszcze w tarapatkach. Wśród nich jest na pewno Krzysztof Kalenik, kierownik zakładu w Bobrze Wielkiej, dobry rzutki chłopak — według słów komisarsza. Widać lepsze efekty w hodowli, dzięki staraniom zootechniczki Elżbiety Dąbrowskiej. W Krzysztoforowie, rzetelnie gospodaruje kierownik — Kazimierz Zakrzewski.

— Na początku mojej pracy miałem chwilę załamania. Nawet do tego stopnia, że złożyłem rezygnację. Po rozmowach z zyczliwymi ludźmi wycofałem podanie. Może brakowało mi w pobliżu rodziny, jako oparcia. Znałem z trójką dzieci mieszka w województwie elbląskim. Najmłodsza córka zarzuca mamie, że wyganiała tatę z domu... Wkrótce zamieszkały razem i wspólnie będzie mi radzić.

— Pochodzę z wieloletniej rodziny. W naszym domu wychowywało się osiemro dzieci. Pieciu z nas ukończyło studia. Rodzice ukształtowali nas na ludzi upartych w dążeniu do życiowych celów. Osiągnięcie pomyślności ekonomicznej małołaniskiego gospodarstwa traktuję jako moje, bardzo ważne zadanie.

LESZEK KOLEŚNIK

Człowiek z pieczęcią komisarsza

NA PROSTY TRAKT

Przełamać marazm w przedsiębiorstwie — te słowa często powtarza zarządca komisaryczny. — Moje uprawnienia oraz pomoc finansową wojewody dają mi szansę. Jestem też człowiekiem upartym. Według wszelkich kalkulacji zyski będziemy osiągać już od przyszłego roku. Program uzdrowienia sytuacji ekonomicznej jest rozbudowany, zapowiada wyjście na prosty trakt.

W obiektach inwentaryzacji, aczkolwiek przeszkadza ostra zima, prowadzone są prace mające na celu przystosowanie budynków do hodowli niosek i produkcji brojlerów. Wypielni je 20 tys. kur i około 40 tys. kury. Jak wszystkie dobrze pójdzia, na przełomie maja i czerwca br ruszy produkcja jaj. Makowłana ferma — według obliczeń — będzie pokrywać około 20 proc. zapotrzebowania rynku województwa białostockiego na ten produkt.

Pod koniec lat siedemdziesiątych przedsiębiorstwo wy-

większenie plonów zbóż. Ubiegłoroczne 25 kwintal na hektara, to za mało. Myślę o 35. Mam nadzieję, że mi się uda. Szkolimy obecnie pracowników w zakresie kompleksowej technologii uprawy. Zakupiliśmy też potrzebny sprzęt, zwłaszcza niezbędne opryskiwacze z osiemnastometrowymi belkami. Oby tylko fachowców, jeśli przedsiębiorstwo nie zaferuje im dachu nad głową. Potrzebne są, oczywiście, wysokie nakłady finansowe, konieczne do stabilizowania zalogi. W tym roku rozpoczyna się budowa w Bobrze Wielkiej; inwestycje są zamierzone w każdym zakładzie. W najbliższych latach przybędzie 78 mieszkań. Prócz tego wysiłek inwestycyjny zostanie skierowany na ukończenie warsztatów naprawczych w Makowłanach, wykonanie pomieszczeń zaplecza technicznego w Krzysztoforowie oraz wiat we wszystkich zakładach. Aż przyko patrzeć, jak dro-

zowana gwarantuje w perspektywie wyjście z ekonomicznego impasu oraz polepszenie zarobków.

Państwowe Gospodarstwo Rolne, po wielu latach zaniedbań, przystępuje do planowego odrobienia zaległości w budownictwie mieszkaniowym. Nie przyciągnie się do pracy fachowców, jeśli przedsiębiorstwo nie zaferuje im dachu nad głową. Potrzebne są, oczywiście, wysokie nakłady finansowe, konieczne do stabilizowania zalogi. W tym roku rozpoczyna się budowa w Bobrze Wielkiej; inwestycje są zamierzone w każdym zakładzie. W najbliższych latach przybędzie 78 mieszkań. Prócz tego wysiłek inwestycyjny zostanie skierowany na ukończenie warsztatów naprawczych w Makowłanach, wykonanie pomieszczeń zaplecza technicznego w Krzysztoforowie oraz wiat we wszystkich zakładach. Aż przyko patrzeć, jak dro-



W górnym Instytucie Spawalnictwa w Pracowni Spawania Elektronowego opracowano spawarkę elektroniczną sterowaną mikroprocesorowo w automatycznym cyklu. Przeznaczona jest ona do produkcji spawania elementów sprzętu elektromagnetycznego i tulejek elektromagnetycznych urządzeń hydraulicznych. Proces spawania odbywa się w próżni, a źródło ciepła spawalniczego stanowi skoncentrowany strumień elektronów. Zagrożenie nie jest umożliwiające wykonywanie połączeń zarówno drobnych elementów, jak i bardzo grubych. Największy wkład w opracowanie nowej spawarki wniósł mgr inż. Jan Wąs, mgr inż. Tadeusz Wąs, mgr inż. Mieczysław Lesko, mgr inż. Mieczysław Pietrak, mgr inż. Teodor Fabian, mgr inż. Marian Piątek, mgr inż. Kładiusz Małczewski. NA ZDJĘCIU: kierownik pracowni mgr inż. Jan Wąs i inż. Mieczysław Pietrak przy spawarce.

CAF — St. Jakubowski

Krzywa wieża w „krawacie”

Pochyła wieża w Pizie, na której Galileusz dokonywał swych słynnych doświadczeń spadających przedmiotów, została udokoronowana najdłuższym na świecie krawatem w kolorach narodowej flagi Włoch — czerwono-białozłotym. „Krawat” ten o długości ponad 43 metrów i 2 m szerokości jest dziełem włoskiej firmy tekstylnej, której dyrektorem Umberto Sale zapowiedział wyprodukowanie podobnego unominku dla nowożeńców. „Krawat” Włochów! Najdłuższy krawat świata ma wszelkie szanse na znieślenie się w Księżę Rekordów Guinnessa. (P)

Milczenie est złote

Yukio Ishii, fryzjer cesarza Japonii, Hirohito, znanego z małomówności, oświadczył w wywiadzie dla dziennika „Asahi”, że w ciągu lat swego życia nigdy nie powiedział na palcach lewej ręki co do niego się odezwał. I tylko w ostatnim dniu pracy do fryzjera przodkującego na emeryturę cesarz powiedział: — Przez wszystkie lata pracowałem dobrze... (P)

Zima do kucza nie tylko nam

Tysiące głodnych i zębionych ptaków w miejskich parkach i ogrodach, a także osłabione zwierzęta leśne oczekują na pomoc ze strony człowieka. Tylko dzięki temu będą mogły przetrwać niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Liga Ochrony Przyrody ponawia apel do wszystkich: dokarmiajmy ptactwo! W tym czasie, kiedy w naszym kraju trwa zima, ptactwo jest szczególnie zagrożone. Wiele ptaków nie ma wystarczającej ilości pokarmu. Wiele z nich nie ma wystarczającej ilości pokarmu. Wiele z nich nie ma wystarczającej ilości pokarmu.

Wystarczy kilka deserek, aby zbudować najprostszą karmnik i wystawić go na okno. Do ptasich stołków można sypać okruchy chleba, siemienia, płatki owsiane, kasze. Mamy nadzieję, iż do końca zimy ptasinki i karmniki dla ptaków nie będą świętymi pustkami.

Młodzież z Technikum Leśnego i Szkoły Podstawowej w Białowieży zgromadziła jesienią ubr. paszke dla dwikich zwierząt, obecnie wylędała ją do zbudowania przez siebie paszki. Uczniowie Szkoły Podstawowej w Śuprasiu mają pod stałą opieką zimujące stado labeży. Dużą troską o zwierzęcą leśną wykładają szkoły podstawowe w Narce, Hajnowce, Tykocinie i Czarniej Białostockiej. Dokarmianiem ptactwa zajmują się też białostockie szkoły podstawowe nr 32 i 36.

Chętnie na łamach „Współczesnej” zamieszczamy informacje o formach opieki nad zwierzętami i ptactwem oraz udzielamy pomocy. Listy prosimy kierować do redakcji „GW” z dopiskiem na kopercie „Nasza pomoc”. (Jc)

Kamianna ośrodek terapii

Małenka wnosiłowska Kamianna — licząca niespełna stu pięćdziesięciu mieszkańców, dobrze znana jest pszczerzom, choćby z tego, że tam mieszka prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Pszczerzarskiego — ksiądz doktor Henryk Ostach.

Gościła już wielu pszczerarzy, lekarzy zajmujących się apiterapią, przedstawicieli

związków pszczerzarskich z różnych stron świata.

W tym roku, z okazji organizowanego w Polsce w sierpniu Międzynarodowego Kongresu Pszczerzarskiego, wieś Kamianna ma odwieźć prezydenta światowych związków pszczerzarskich dla zaznajomienia się ze smiałą koncepcją urządzania w Kamiannie wielkiego ośrodka apiterapii — swistowego uzdrowiska, w którym chorzy będą leczeni lekami pszczerzeli.

Małenka wieś Kamianna nie pomieszczy tak dużych obiektów, ale w jej najbliższej okolicy są wspaniałe tereny nadające się także na zorganizowanie parku karbowazowego. Kamianna pragnie więc w przyszłości z naturą, pszczerzami i z pszczerzarami z całego świata. (P)

Czytelniczy pisa

Krzyż Oświęcimski bez ulg

Jestem kombatantem. Za udział w wojnie i pobyt w obozie otrzymałem m.in. „Krzyż Oświęcimski”. Czy z tego tytułu przysługują mi jakieś dodatkowe ulgi? — pyta czytelnik z Różanogostoku.

Z wyjaśnieniami, jakie otrzy-

Drugie narodziny

Ciąg dalszy ze str. 1

Dawna sala pełnić będzie wiele funkcji. W nowej wersji tak ją zaprojektowano, że może być miejscem nie tylko kośmów, ale także salą widowiskową, kabaretową, obiektem w sam raz na pokaz mody. Niemniej, podstawowym zadaniem, jakie stawia sobie gospodarz „Studia” — KMPiK jest upowszechnianie kultury filmowej.

— Oczywiście, chcemy, współpracując z OPRF — powiedział dyrektor Klubu Włódek Dolegowski — rozładować tok repertuarowy. Głównie chodzi nam jednak o to, by uczyć widzów właściwie patrzeć na sztukę filmową; nie dopuszczać, żeby „trudniejsze” dzieła schodziły z ekranów po dwóch dniach. Chętnie przygramy więc studentów skuniołych w dyskusyjnych klubach filmowych bez stałej siedziby. Zmysła o nich ścierać będziemy takimi z instytucji kultury, by cyklicznie, prezentowały się kinematografie różnych krajów. Jako pierwszy pokazujemy repertuar węgierski, później francuski. Marzy nam się „kino rodzinne” i

głoszenie całych rodzin. Gdy starsi będą obserwowali film dla dorosłych w sąsiedniej sali ich dzieci bawić może „Bolek i Lolek” w wersji wideo.

Najważniejszym jednak zadaniem „Studia” jest prezentacja filmów w wersji oryginalnej. W tym celu montowane są właśnie przy 65 fotelach specjalne słuchawki.

Wokół „korków” (2)

Czy na medycynę można dostać się bez korepetycji? Na to pytanie próbuję znaleźć odpowiedź wśród studentów Akademii Medycznej w Białymstoku.

W DS-ie nr 1 cicho niczym maknem zasnął. Aż dziwnie. Korytarze wyludnione. Sesa! Jeden pokój, drugi, trzeci. Wszędzie wukwanie. Jutro egzamin — wykręca się dziewczyna. Rozłożone notatki, pozakreślone całe fragmenty w książkach. Jak tego się nauczyć?

Wreszcie godzą się na rozmowę. Wszystkie korzystały z korepetycji, podobnie jak większość ich znajomych. Na początku roku akademickiego asystentki zwykłe pytały, „kto brał i u kogo. Wtedy się okazuje, że na dodatkowe lekcje nie chodził nikt.

— Bez korków nie ma szans — twierdzi Barbara. — Na medycynę startowałam z płatowym świadectwem. Od góry do dołu same bdb. Rzadko kto ma taką cenurkę. Wszyscy mówili: indeks masz zapewniony, no bo kto się dostanie! Zabrakło dwóch punktów. Przez rok jeździła spod Zamostka do Lublina do profesorów z Akademii Medycznej. Lekcje z chemii miała wspólnie z koleżanką. Za półtorę godzinny pacyły po 900 zł. Ale już z fizyki, choć również chodziły we dwie, to stawka wynosiła po 1500 od każdej. U innych nawet dochodziło do 1800 zł. Zależało od nazwiska. Pan od chemii to była prawdziwa instytucja — przypomniała sobie — nimalże fabryczka pieniędzy. Zegarek na stół. 60 minut rozwiązywały testy (on przeważnie w tym czasie zajmował się swoimi sprawami, ewentualnie kawę popijał). Pół godziny trwało poprawianie korekta, wyjaśnianie. Czas mijal; dziękuję, na dziś skończyliśmy. Potrafił w pół zdania przerwać.

Ale wzięcie miał. Dziesiątki osób przewijały się tygodniowo. W Lublinie dobry korepetytorzy w cenie. Pan od biologii miał grafik, gdzie dokładnie dzień po dniu korepetycje były rozpisanie na godzinę i ściśle tego przestrzegał. Jednorazowo sześć osób po półtora tysiąca, nie wychodząc z domu... Świętym in-

teres — czy nie? — pyta Barbara. Chętnych co roku jest pełno. Przyjdą i zapłacą każdą cenę. W mieście wiadomo, kto jest dobry, „od kogo” lubi.

Wreszcie godzą się na rozmowę. Wszystkie korzystały z korepetycji, podobnie jak większość ich znajomych. Na początku roku akademickiego asystentki zwykłe pytały, „kto brał i u kogo. Wtedy się okazuje, że na dodatkowe lekcje nie chodził nikt.

— Bez korków nie ma szans — twierdzi Barbara. — Na medycynę startowałam z płatowym świadectwem. Od góry do dołu same bdb. Rzadko kto ma taką cenurkę. Wszyscy mówili: indeks masz zapewniony, no bo kto się dostanie! Zabrakło dwóch punktów. Przez rok jeździła spod Zamostka do Lublina do profesorów z Akademii Medycznej. Lekcje z chemii miała wspólnie z koleżanką. Za półtorę godzinny pacyły po 900 zł. Ale już z fizyki, choć również chodziły we dwie, to stawka wynosiła po 1500 od każdej. U innych nawet dochodziło do 1800 zł. Zależało od nazwiska. Pan od chemii to była prawdziwa instytucja — przypomniała sobie — nimalże fabryczka pieniędzy. Zegarek na stół. 60 minut rozwiązywały testy (on przeważnie w tym czasie zajmował się swoimi sprawami, ewentualnie kawę popijał). Pół godziny trwało poprawianie korekta, wyjaśnianie. Czas mijal; dziękuję, na dziś skończyliśmy. Potrafił w pół zdania przerwać.

Ale wzięcie miał. Dziesiątki osób przewijały się tygodniowo. W Lublinie dobry korepetytorzy w cenie. Pan od biologii miał grafik, gdzie dokładnie dzień po dniu korepetycje były rozpisanie na godzinę i ściśle tego przestrzegał. Jednorazowo sześć osób po półtora tysiąca, nie wychodząc z domu... Świętym in-

teres — czy nie? — pyta Barbara. Chętnych co roku jest pełno. Przyjdą i zapłacą każdą cenę. W mieście wiadomo, kto jest dobry, „od kogo” lubi.

„to, proszę podkreślić”) techniki rozwiązywania testów, bo pytania się powtarzają, chociaż każdego roku jest co innego. Nawet jeżeli nie znała prawidłowej odpowiedzi, to po takiej ilości przerobionych testów intuicyjnie już mogła trafnie wypowiadać.

Węć tego się nauczyła i, to, twierdzi, pomogło jej w dośnaniu się na studia. Kończyła liceum w niewielkim miasteczku, z którego po nią tylko jedna osoba studiowała wcześniej. Na korepetycje rodzice wydali ok 200 tys. Za drugim podejściem

powiedziała: No, Iwonko, jeśli w ten sposób będziesz odpowiadała na ustnym... — Bo tak! mam pytanie, wiem, o co chodzi, a nie potrafisz ująć w logiczną całość, z jednej strony zaczyna, z drugiej i bez sensu.

Grażynie korepetycje z chemii za wiele nie dały. Nigdy nie lubiła tego przedmiotu. Na testach strzelała. Bo przecież nie tylko sama wiedza się liczy. Ale z biologii, owszem, ukerunkowały, czego się uczyć, co jest ważne. Bez korków nie dostalaby się chyba.

Agnieszka ma własne zdanie. Wszystko zależy od liceum, od poziomu, wymagań nauczycieli i od tego, co sami potrafia uczniom przekazać. Egzamin zdała bez problemu, od razu i bez korepetycji. Miała dużo szczęścia, to fakt, ale dużo zawiódła szkołę. Długo teraz to widzi i potrafi docenić. Z jej klasy na 11 zdających na medycynę indeks otrzymało dziewięć osób.

Ale zna chłopaka z innego liceum w Skarżysku, którego rodzice w korepetycje wylądowali taką sumę pieniędzy, że starczyłoby na porządny samochód. On, niestety, dwa razy opadał. Podobno będzie zdawał aż do skutku. Stać rodzinę na to!

Elżbieta przerabiała testy dwa lata. Dostała się za trzecim podejściem, kiedy już straciła nadzieję, że będzie studentką. Na dodatkowe lekcje chodziła systematycznie, od grudnia do lipca, przez cały czas. Pytania śniły się jej po nocach. Po takiej ilości testów, z którymi miała do czynienia, odnosi wrażenie, że układane są celowo w taki sposób, by zmusić ludzi do korzystania z korepetycji. Bo samemu nie sposób tego wszystkiego opamiętać.

Czy szkoła średnia jest w stanie przygotować maturzystów do egzaminów wstępnych?

To pytanie postawiłam nauczelom III i IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.

(Ciąg dalszy jutro)

ALICJA ZIELIŃSKA

rodzój służbowych na obszarze kraju (Mon. Pol. z 1981 r. nr 14, poz. 106) przysługują imety przewidziane w tej uchwale, niezależnie od wyrocznienia za godziny nadliczowe." Jest to fragment wyroku z 21 marca 1983 r. sygn. PRN 35/83. Uprowadzając dale pytania na ten temat pole, że wyrok ten został e publikowany w urzędowym yawnictwie Sądu Najwyszego pt. „Orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna oraz Izba racy i Ubezpieczeń Społecznych z 1983 r. nr 10, poz. 3, a także w pięciu innych iplikatorach prawniczych, e ich wskazania z braku ejsza już sobie daruję.

ZENON MEYŃCZYC

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIWERSAL” w BIAŁYMSTOKU

POSIADA WOLNE MOCE PRZEROBOWE

na naprawę transformatorów spawalniczych typu SPB-315, SPB-400 oraz prostowników typu BZA. Spółdzielnia zapewnia szybkie i solidne wykonanie, udziela również trzymiesięcznej gwarancji. Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Spółdzielni, tel. 410-193.

k 547-1

KOMUNIKAT

W dniu 30 listopada 1986 r. na Sesji Gminnej Rady Narodowej w Krypinie został uchwalony Uchwała Nr.XIII/62/86 miejscowy plan szczegółowy zagospodarowania przestrzennego wsi Krypiny oraz zatwierdzone uchwałą Nr.XIII/63/86 zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Krypiny.

k 530-1

Usługi

OSRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 – pełna informacja o wszystkich usługach.

TELENAPRAWA – 412-763, Kallinowski, g 448-0.

TELENAPRAWA – 412-328, Drozdowski, g 206-0.

TANIEJ i z zadowoleniem wykonasz sam wystrój wnętrz za pomocą poradę plastyczną, techniczną – Tokarski, 511-697.

ZALUZE p/słoneczne, drzwi harmonijkowe, suszarki, nawałnowe montuje, tapicera i zabezpieczenie drzwi. Rozenfeld, Krzeszowskiego 21/4, tel. 419-058.

DTWANY czyszcze, 510-727, Nejt.

CZYSZCZENIE dywanów, tapice – Kaftanski, 415-429.

PRZYJME zamówienia na układanie glazury, murowanie kominków oraz roboty murarskie na wsi. Sienkiewicz, tel. 242-00.

GARAZE, haki holownicze, kotły, ogrzewania, kraty. Bielawski, 2-94-77, Ścianka 31 A.

GARAZE, kraty – Bohdzia, Szpańska 4, 753-716.

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. WŁODZIMIERZOWI SIEMIENIUKOWI
z powodu zgonu

Matki
składają:
Dyrekcja i pracownicy FMS „Sponas” Białystok k 563-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. ROMUALDOWI POPIELANSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja i pracownicy FMS „Sponas” w Białymstoku k 562-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. NINIE ANCHIM
z powodu zgonu

Matki
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa, GP oraz współpracownicy GS „Sch” w Gródku k 563-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. ALEKSANDROWI MIRONCZUKOWI
z powodu śmierci

Ojca
składają:
kierownictwo oraz współpracownicy COTM k 559-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Kol. STANISŁAWIE JABŁONSKIEJ
z powodu śmierci

Ojca
składają:
współpracownicy z OLK Białystok k 440-1

Wyrazy głębokiego współzucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego pracownika

Aleksandra Bałło
składają:
Dyrekcja, POP, ZZ oraz Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim k 559-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Woj. Szpital Zespolony ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 34-01.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUG WODNYCH w ŁOMŻY

pilnie z a k u p i

samochód siodłowy do naczepy niskopodwozowej N 25.30, tel. 52-07.

k 483-1

MONTAŻ, remonty, konserwacje kotłów wykonuje Jaskurzyński, Pułaskiego 43, tel. grzesznościowy 288-37.

TRANSPORT ciężarowy. Tel. 754-426. Zubrzycki.

FERMY drobiu, szklarnie, cieplarnie, pomieszczenia użytkowe, działki rekreacyjne, i ziemniaczni – poleca do sprzedaży Powszechna Agencja Handlowa Oddział w Białymstoku, ul. Białostocka 17, XI piętro, tel. 312-17, 340-01 w godz. 8-15.

k 548-1

TRANSPORT ciężarowy. Tel. 754-426. Zubrzycki.

FERMY drobiu, szklarnie, cieplarnie, pomieszczenia użytkowe, działki rekreacyjne, i ziemniaczni – poleca do sprzedaży Powszechna Agencja Handlowa Oddział w Białymstoku, ul. Białostocka 17, XI piętro, tel. 312-17, 340-01 w godz. 8-15.

k 548-1

Lokale

ZEGARMISTRZ poszukuje pomieszczenia, Suwałki, tel. 21-31.

ZAMIEŃ mieszkanie 2-pokojowe lokatorskie w Łomży na podobne w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń „558”.

ZAMIEŃ M-2 własnościowe w Białymstoku na takie samo lub podobne w Warszawie. Oferty Biuro Ogłoszeń „360”.

MIESZKANIE spółdzielcze M-5 w Piłku zamienię na podobne w Zambrowie – Wesoły, tel. 752-257 w Białymstoku.

MIESZKANIE spółdzielcze, 38 m kw. w Rudzie Śląskiej zamienię na podobne w Grąjewie, Elku, lub w Augustowie. Wiadomości: Stefan Wasilewski, ul. Ruda Śląska, Padewskiego 7a/14.

ŁOMŻA M-3 (50 m) z wyposażeniem zamienię na kawalerkę własnościową. Tel. 41-74.

k 400-0

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. WŁODZIMIERZOWI SIEMIENIUKOWI
z powodu zgonu

Matki
składają:
Dyrekcja i pracownicy FMS „Sponas” Białystok k 563-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. ROMUALDOWI POPIELANSKIEMU
z powodu zgonu

Ojca
składają:
Dyrekcja i pracownicy FMS „Sponas” w Białymstoku k 562-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. NINIE ANCHIM
z powodu zgonu

Matki
składają:
Zarząd, Rada Zakładowa, GP oraz współpracownicy GS „Sch” w Gródku k 563-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Kol. STANISŁAWIE JABŁONSKIEJ
z powodu śmierci

Ojca
składają:
współpracownicy z OLK Białystok k 440-1

Wyrazy głębokiego współzucia
RODZINIE
z powodu zgonu byłego pracownika

Aleksandra Bałło
składają:
Dyrekcja, POP, ZZ oraz Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim k 559-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego – nieczynny

Białostocki Teatr Lalek – „Rumak” (Klub „Substa”).

KINA

„Pak6” – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15), godz. 11 i 13 „Nad Niemnem”, 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Ton” – „Nie kończąca się opowieść”, prod. RFN (b.o.), godz. 11.15 i 13.40, Zyc i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od 15), godz. 13.30 i 15.15

„Fortin” – „Purpurowa róża z Kaiku”, prod. USA (od 15), godz. 17 i 19.30

„Sven” – „E.T.”, prod. USA (b.o.), godz. 10 i 12.15, „Och, Kari”, prod. polsk. (od 15), godz. 14.30, Sceny dziecięce z Ula prowincji”, prod. polsk. (od 15), godz. 16.30 (ostatni dzień). Z filmem na ty – projekcja klubowa, godz. 20.

„Studio” – „DKF „Gag” – projekcja klubowa, godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski – „Protector”, prod. USA (od 15).

Białobroda Białostocka – „Młodość szanagad i krowy”, prod. USA (od 15).

Przeklecie oko Prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Hajnowka – „Yamama strażnik”, prod. jap. (od 12).

„Porok, zło i siedmiogłowe smok”, prod. rum. (od 12).

„Sokół”, prod. polsk. (od 12).

„Boskie dzieła”, prod. USA (od 12).

„Pia Oriona”, prod. radz. (od 12).

„Schemiwa” – „Powrót do przyszłości”, prod. USA (od 12).

„Nie czekać”, prod. bulg. (b.o.).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża – „Millenium”, – „F(x)”, prod. USA (od 15).

Łomża – „Północny”, – „Lekie obrażenia ciała”, prod. węg. (od 15).

Grodzisko – „Siekierza”, prod. polsk. (od 15).

„Okno prokora”, prod. polsk.-bulg. (od 12).

Woj. Szpital Zespolony ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 34-01.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO DROZDOWEGO „POLMOS” w BIAŁYMSTOKU

ZATRUDNI

w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Szelment” p-ta Jeleniewo, woj. suwalskie

księgową – wymagane wykształcenie średnie + praktyka w księgowości.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Szelment”, tel. 18-25 lub w siedzibie Zakładów w Białymstoku – ul. Elewatorska 20 – tel. 510-498, wew. 34.

k 519-1

„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w WYSOKIM MAZOWIECKIM

ZATRUDNI OD ZARAZ

osobę na stanowisko – kierownika restauracji „Jagiellonka”.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie gastronomiczne oraz uprawnienia do prowadzenia zakładów gastronomicznych.

Oferujemy bardzo korzystne warunki pracy i płacy. W powyższej sprawie informacji udziela Zarząd Spółdzielni.

k 524-0

NACZELNIK GMINY w ŁOMŻY

informuje, że

w dniach od 9 lutego do 2 marca 1987 r. będzie wyłożony do wglądu projekt programu rolniczego i leśnego wykorzystania gruntów przeznaczonych na cele nierolnicze i nieleśne.

Właściciele gruntów objętych programem zostaną pisemnie powiadomieni o projekcie programu w celu zgłoszenia uwag i podania informacji o dotychczasowym stanie zagospodarowania tych gruntów. Zainteresowani winni zgłaszać się do Urzędu Gminy w Łomży, ul. Turlejskiego 10 A, pokój nr 3 w godz. 9-13 w dniach wyłożenia.

k 533-1

samochody

OCTAWIE – sprzedam. Białystok, Kołkołojowska 18.

MALUCHA – sprzedam. Wiadomości: Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka.

SPRZEDAM uszkodzonego dużego Fiat’a (przynajmniej nowe nadwozie). Piotr Leszczyński, Barszcze, 16-121 Drewno.

POLONEZA (1982 lub 1983) – kupię. W rozliczeniu ewentualnie Fiat 126 (1984). Łomża, tel. 57-17.

POLONEZA – kupię. Tel. 269-23.

k 372-1

rozne

DO produkcji pustaków w okolicach Polesia zatrudnia. Wiadomości: Warszawa, tel. 12-14-35.

SPRZEDAM krosno mechaniczne do wyrobu kilimów. Bielsk Podlaski, ul. Białostocka 54.

CIAGNIK C-355 (stan dobry) sprzedam. Cieszyński, Mroczkowski, Rzędziany 44 gm. Tykocin.

ZAGINELA czarna kotka Ramzes Chora lewe oko. Wiadomości: tel. 519-657. Nagroda!

30.12.1986 r. zgubiono prawo jazdy kat. B na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego, zam. wsi Klimaszewo, 19-212 Białoszewo, woj. łomżyński.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT na nazwisko i imię Stanisława Augustyna Włodarczyk, zam. Jurzyńska gmina Nowinka, ul. Świerczewskiego 8.

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT nr 0946/83 na nazwisko i imię Waldemara Danowskiego,

SPORT

Sto lat dla najpopularniejszych sportowców W wesołym nastroju do białego rana 50 tys. zł na fundusz PKOl.

Bal sportowy w Klubie Rozrywki uświetniły w ubiegłym piątek Plebiscyt „Gazety Współczesnej” i Wojewódzkiej Federacji Sportu na 5 najpopularniejszych sportowców Białostockich w roku 1980. Mistrz ceremonii — Zbigniew Orzeszko uroczysto ogłosił rezultaty 32 Plebiscytu.

Oto wyniki, po obliczeniu 5609 nadesłanych kuponów.

1. JACEK BAYER (Jagiellonia) — piłka nożna, 2. WOJCIECH WASILEWSKI (Cresovia) — kajakarstwo, 3. MAŁGORZATA ROSZKOWSKA (Gwardia) — dzudo, 4. ELŻBIETA STANKIEWICZ (Włókniarz) — koszykówka, 5. GRZEGORZ TYSZUK (Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej) — sport pożarniczy.

Dalsza kolejność: 6. Ewa Bondar (Ognisko TKKF „Zachęta”) — kulturyzacja, 7. Henryk Mojsa (Jagiellonia) — piłka nożna, 8. Czesław Wilczewski (Podlasie) — lekkoatletyka, 9. Artur Sidoruk (Ognisko TKKF „Zachęta”) — kulturyzacja, 10. Iwona Jazarska (Juwenia) — lekkoatletyka.

Decyzją Działu Sportowego „GW” i WFS tytuł honorowego laureata XXXII Plebiscytu otrzymała Zofia Mielech („Start”) zdobywczyni wielu złotych medali podczas Światowych Igrzysk Inwalidów w pchnięciu kulą, rzucie dyskiem i skoku w dal.

Laureaci otrzymali z rąk dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW — Janusza Kochana i zastępcy redaktora naczelnego „GW” — Mariana Suchożebkiego pamiątkowe puchary i upominki. Ponadto najpopularniejsi sportowcy Białostocki otrzymali nagrody ufundowane przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy”, które wręczył dyrektor Marian Kaliszewski oraz od przedstawicieli Okręgowych Związków Sportowych i macierzystych klubów.

Spółród laureatów nieobecni (ale usprawiedliwieni) byli: Jacek Bayer — zastąpiła go godnie mama Barbara, a Małgorzata Roszkowska reprezentował wiceprezes Gwardii, Jerzy Pacusko.

zwrótniejszy. Coraz częściej patrzy więc obecnie na... waga.

Kajakarza WOJCIECHA WASILEWSKIEGO, niestety, nie widzieliśmy w akcji. A w ubiegłym roku startował niemal w całej Europie.

— Najmiejle wspominał wicemistrzostwo Polski na 22 km i czwarte miejsce w Pucharze Świata. Najbardziej nieprzyjemne były mistrzostwa kraju na dystansach olimpijskich. Wierzę, że zdobędzie kilka medali, bardzo dobrze przygotowałem się. A tymczasem nic się nie udało.

W tym roku powinno być jednak lepiej. Trenuję razem z Markiem Dąrowskim i mam poważny zamiar powalczyć z medalistami mistrzostwa świata Łbikiem i Dopieralą. Chciałbym także uciec z pozycji w gronie najlepszych maratończyków Polski i zająć miejsce na „pudle” w Pucharze Świata.

Płynąć kajakiem 42 km, to ciężka praca. Wielu zawodników wysiada na brzeg. Nie raz i ja miałem takie kryzysy. Chciałem wyjść z łódki, rzucić ten kajak i cały sport. Ale chwile słabości mijają i człowiek płynie dalej. Teraz trzeba dopłynąć do pierwszych oficjalnych mistrzostw świata, które w przyszłym roku odbędą się w Anglii.

Z MAŁGORZATĄ ROSZKOWSKĄ rozmawialiśmy telefonicznie. Odszukaliśmy ją na zgrupowaniu w Opolu.

— Oczywiście miniony rok będzie dla mnie łatwy, że zdobyłem mistrzostwo Polski w Białymstoku. To była ogromna radość. Jeśli zaś chodzi o walkę, to najbardziej pamiętam zwycięski pojedynek w Warszawie z moją najgroźniejszą krajową rywalką — Chodakowską. Niestety, podczas turnieju w Londynie przypadała się kontuzja. Od września noga wciąż boli. Mam jednak nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Myślę już o kolejnych mistrzostwach Polski. Tytuł przecież zobowiązuje. Znowu powinienem stanąć na podium.

ELŻBIETA STANKIEWICZ była w dobrym nastroju: — Wprawdzie mogę już chodzić bez kul, ale kolano daje o sobie znać. Nie dość, że uciążliwa mi jest, to jeszcze nie mogę sobie potknąć na tak wspaniałym balu. A w dodatku myślałem jestem razem z dziewczętami w Gorlicach. Tak chciałabym tam pomóc.

Rok 1980 zaczął się bardzo udanie. Zebrałyśmy sporo gratulacji za zajęcie IV miejsca w mistrzostwach Europy juniorek. Miałam szczególną satysfakcję, bo byłam kapitanem naszej drużyny narodowej i — co mówili trenerzy — grałam dobrze. Potem ta kontuzja. Teraz marzę o jak najszybszym powrocie na parkiet. Z dziewczętami z kadry umówiliśmy się, że w tym samym składzie zagramy na Uniwersjadzie. A olimpiada studentów jest już w lipcu w Zagrzebiu.

GRZEGORZ TYSZUK — jak sam mówi — nie miał w roku 1980 nieprzyjemnych chwil.

— Zdrowie dopisywało, wyniki też. Najwięcej satysfakcji przyniosł mi złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe”, który otrzymałem w GKFFIT jako kapitan naszej reprezentacji uczestniczącej w mistrzostwach KDL. Ministerstwo tym samym uznało, że jestem sportowcem.

Tegoroczne starty powinny znowu przynieść dobre rezultaty. Na treningach w swej koronnej konkurencji osiągam coraz lepszy o 0,5 sek. od mego rekordu Polski. Najbliższe zamierzenia, to właśnie oficjalne poprawienie tego wyniku.

Honorowa laureatka naszego plebiscytu ZOPIA MIELECH była również zadowolona. — Jakże mi nie cieszyć, skoro miniony rok przyniósł tyle medali. Cztery złote i jeden srebrny w mistrzostwach

Polski, dwa srebrne w Światowych Igrzyskach Sportowych Inwalidów w Goeteborgu. A na koniec ten najwspanialszy — GKFFIT „Za wybitne osiągnięcia sportowe” i tytuł „Mistrza sportu”. Sport daje mi więc sporo radości, pozwala zobaczyć trochę świata, zaprzyjaźnić się ze sportowcami innych krajów. W nim właśnie odnalazłem się”.



Zastępca redaktora naczelnego „GW” — MARIAN SUCHOŻEBSKI składa gratulacje kajakarzowi WOJCIECHOWI WASILEWSKIEMU.



Mimo, iż Elżbieta Stankiewicz (po prawej) leczy kontuzję, na balu tryskała humorem, nawet próbowała tańczyć. Może to być zapowiedzią, że wkrótce zobaczymy ją między koskami.



Prawie do świtu na parkiecie panował tłok. Świadczy to dobrze o kondycji tańczących. Szczególnie dobrą formę wykazywał szef białostockiego sportu — JANUSZ KOCHAN wraz z małżonką.

Glini — Włókniarz 8-stok 80:75 (38:39)



„To już nie jest sport...”

Z dużymi nadziejami, ale i obawami oczekiwaliśmy na wieści z Gorlic. Tam w sobotnim meczu I ligi koszykówki kobiet Glini pokonał Włókniarza Białostok. Zwyciężyły gorlickie 80:75 (38:39). Punkty dla Włókniarza zdobyły: K. Malinowska — 32, Kiejka — 16, Dolżyńska — 11, Mozołewska — 7, A. Malinowska — 5 i Szapiec — 4. W Glini najwięcej rzuciła: Szecherba — 25, Stech — 22 i Banel — 15.

Gorlicki zespół odniósł więc pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, białostocki natomiast przegrał z rzędu po raz drugi. O tym, że to nie koniec, dowiedzieliśmy się z Gorlic. Mecz był bardzo nerwowy, zaczęły się dramatyzmy. Co chwila wynik się zmieniał, przy czym przez dłuższy czas prowadziła Włókniarz. Ale, jak przewidywaliśmy, Glini nie poddała się. W drugiej części meczu Włókniarz prowadziła już różnicą 10 pkt. Niestety, wtedy dały o sobie znać kontuzje. Dość powiedzieć, że po 20 min. gry cała piątka: Dolżyńska, Kiejka, A. i K. Malinowska, i Mozołewska miały na swym koncie po trzy faule. Wkrótce popłynęły następne i musiał opuścić parkiet. Najpierw w 27 min. A. Malinowska, później w 30 min. K. Malinowska. W 40 min. z tego samego powodu zakończyła się Szapiec, która wcześniej została A. Malinowską. Grający skład Włókniarza uzupełniła: J. Jarmolik, A. Jungerman i K. P. P. Młodzież walcząca dzielnie, ale nie mogła wygrać z rywalkami i... arbitrami.

Sędziowie byli bowiem negatywnymi bohaterami tego meczu. Co można powiedzieć o ich pracy, skoro co chwila zamiast patrzeć na gre obserwowali tablicę wyników i zegar. A jak już zajęli się wydatkami na parkiecie, to co chcieli, ich pomocnicy? Czy toliko tak? Nie byli bezstronni! Na sek. sędzi Włókniarza na ich zegarkach błędnym znaczenie zdobył niż powinno. W efekcie zdenerwowali zawodniczek Włókniarza, a nawet trenera W. Błażewskiego, który na meczach jest spokojny, a w Gorlicach wstał się w dyskusję z arbitrami i „zarobit” przewidywanie techniczne Co ciekawie nie wytrzymał także gorlickie kibice u boku. Z trybun derwały się okrzyki: „To już nie jest sport”.

Trener Wojciech Błażewski i wiceprezes Włókniarza — Marek Kozłowski byli zgodni w swej poglądowej opinii. Włókniarki rozegrały dobry mecz, znacznie lepszy niż ostatnio oglądane pojedynki w Białymstoku. Na sekcję nie ma jednak rady (swoją drogą ciekawi nas, jak PKosz może wypytować na komisarza zawodów sędziego z Krakowa. Wszak z tego miasta do Gorlic jest bardzo blisko). Zespół jest rozczarowany, ale nie poddaje się. Sytuacja białostocka w tabeli pogorszyła się. Nie wystarczy jednak stracone. (dk)

Pozostałe wyniki: Czarni Szczecin — Spójnia Gdańsk 75:88, Wisła Kraków — Lech Poznań 89:66, Włókniarz — Pabianice 88:64, Wrocław 43:64, ROW Rybnik — AZS Katowice 54:40, AZS Poznań — ŁKS Łódź 83:109.

1. Wisła 33 1479—1077
2. ŁKS 33 1563—1238
3. Śląsk 33 1449—1143
4. Spójnia 30 1400—1254
5. Włók. P. 29 1281—1256
6. AZS P. 29 1385—1335
7. Lech 28 1265—1198
8. AZS K. 24 1178—1326
9. Czarni 22 1114—1276
10. Włók. B. 22 1167—1385
11. ROW 21 1129—1282
12. Glini 19 1014—1664

Ponad 80 zawodników z województwa białostockiego, suwalskiego i zamojskiego stanęło na starcie dwudniowych zawodów narciarskich o Puchar Nizin organizowanych przez OZN w Białymstoku i SKS Supraślanka. Dla młodzieży, która wyruszyła na trasę Podsupraślanki impreza ta była równiejszym eliminacją startów na XIV OSN.

W sobotę narciarze zmagał się nie tylko z rywalami, ale i pogodą. Odwiał spowolniona, że śnieg był mokry, mało nośny. Ale, mimo to, przetrzymali i opady, choć niewielkie, poprawiły warunki na trasach. W niedzielę zawodnicy nie mieli już kłopotów z szybkim pokonywaniem tras.

W sobotę Nizin zdobył reprezentanci Supraślanki Supraśl. W punktacji klubowej z dorobkiem

245 pkt. wyprzedzili MKS Gódkę — 122 pkt., Pomorzankę Sejny — 60 pkt., ŁKS Szymbark — 29 pkt. i Roztocze Szczepiński — 18 pkt. W klasyfikacji OZN zwyciężył Białystok — 223 pkt. przed Supraślanką — 197 pkt. i Zamościem — 18 pkt.

Warto zaznaczyć, że narciarze Supraślanki występowali bez swego auta autowego. Medalista ubiegłorocznej OSN, zawodnik Supraślanki uczący się w SMS w Zakopanem, Andrzej Piotrowski wyjechał bowiem z reprezentacją Polski juniorów do Kijowa na mistrzostwa Krajów Demokracji Łudowej.

Wyniki: młodzieźki i młodzieży 3 km — 1. Elżbieta Solowiej, 2. Lucyna Borys, 3. Dorota Tadeja (wszystkie Supraślanka); 1. Piotr Chalkowski (Pomorzanka), 2. Woj-

M. Woronin rekordzista Europy

W Zabrze rozpoczęły się w sobotę halowe mistrzostwo Polski w lekkiej atletyce. Wydarzeniem pierwszego dnia był rekordowy bieg Mariana Woronina na 60 m. W finale zawodnik Legii Warszawa po świetnym starcie i płynnym, bardzo szybkim biegu ustanowił halowy rekord Europy czasem 6,53 sek., lepszym od poprzedniego rekordu od polskiego Steffena Bringmanna (NRD) o 0,01 sek. Dobry wynik uzyskał również zwycięzca pchnięcia kulą — Helmut Krieger z Chemika Kędzierzyn, który wygrał swoją konkurencję rezultatem 20,29 m.

W pierwszym dniu dwa medale zdobył eks-białostocki pchnięcia kulą Natalia Łowicka. W pchnięciu kulą (AZS Wrocław) — 15,68, a w skoku wzwyż — Elżbieta Krawczuk-Trzylńska (AZS Warszawa) pokonała poprzedczą na wysokości 1,90 cm i zdobyła srebrny medal. Wygrała Danuta Bułkowska (AZS Wrocław) — 1,92 cm. W biegu na 60 m ppł zwyciężyła Małgorzata Guzowska-Nowak (Gwardia W-wa) — 8,41. Natomiast były ełczanin Andrzej Klimaszewski (Legia Warszawa) w skoku w dal wywalczył 1 miejsce z wynikiem 7,81 m.

Pierwsze punkty Węgrów

(PAP) Sze pierwsze punkty w eliminacjach piłkarskich mistrzostw Europy wywalczyła reprezentacja Węgier. W rozegranej w niedzielę w Nikozji meczu grupy V, podopieczni trenera Józsefa Veregasa pokonali 1:0 (0:0) zespół Cypru, a jedyną bramkę zdobył w 49 min. Istvan Boda.

Zwycięska bramka padła po błędzie cypryjskiego obrońcy George Lemesosa. Istvan Boda przedarł się lewą stroną i strzelił celnie obok bezradnego bramkarza Andrasa Charitou. Węgry nieśli ogromną szansę na objęcie prowadzenia wcześniej, na 4 minuty przed przerwą. Wówczas za faul cypryjskiego

bramkarza na pomocniku Petrze Hannechowi został podkutywany rzutem karnym. Egzekutorem był sam gospodarz, a jego strzał trafił w poprzekkę.

Cypryjskie wielokrotnie próbował wyrównać, ale ich akcje kończyły się na bardzo pewnie grającej węgierskiej defensywie.

TABELA GRUPY V:
1. Grecja 3:2 10-6
2. Holandia 5:1 3-0
3. Polska 3:1 2-1
4. Węgry 2:4 2-3
5. Cypr 0:8 3-10

Najbliższe mecze w grupie V:
23.03. Holandia — Grecja, 12.04. Polska — Cypr, 29.04. Holandia — Węgry, 17.05. Węgry — Polska.

Dominacja łyżwiarzy ZSRR

(PAP) Zakreślone w niedzielę w Sarajewie Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym potwierdziły po raz kolejny prawdę, że Europa to nie jest kontynent, na którym nie ma miejsca dla ZSRR i NRD. Dla reszty Europy nie starczyło nawet miejsca na podium.

Ekipa ZSRR zdobyła 10 z 12 medali „oddając” tylko jeden tytuł mistrzowski. Zdobyła go Katalina Witt, pomimo strachu przed jędrze w jeździe obowiązkowej, a przewaga ZSRR byłaby jeszcze większa gdyby nie pech młodszych siostrzy, które w konkursach solistów i par sportowych nie osiągnęły sukcesu, a nawet regresu. Odnotowały, w tym, że Katalina Witt choć w jeździe obowiązkowej wciąż jest niezbyt mocna, w jeździe dowolnej, w której walczy konkurentkami (Iwanowa, Kondrasowa, Leistner), sama tylko elegancją i wideliskiem odnosi sukcesy. W jeździe dowolnej, w której walczy konkurentkami (Iwanowa, Kondrasowa, Leistner), sama tylko elegancją i wideliskiem odnosi sukcesy. W jeździe dowolnej, w której walczy konkurentkami (Iwanowa, Kondrasowa, Leistner), sama tylko elegancją i wideliskiem odnosi sukcesy.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Wśród solistów i par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki. Wśród par sportowych mówić za siebie może nie tylko Katalina Witt, ale i jej konkurentki.

Halo, tu Gdynia

Sp ringowe zwycięstwa

Awans J. Bayera i J. Michalewicza

Piłkarze Jagiellonii przebywający aktualnie w Gdyni osiągnęli półmetek przygotowań do wiosennej rundy w II lidze. Z tej okazji połączyliśmy się wczoraj z obiektami gdynińskiego Bałtyku, z którymi korzystają jagielloniści. Przy telefonie trener JANUSZ WOJCIK:

— Codziennie trenujemy i to nawet dwa razy. Głównym celem jest zbudowanie wytrzymałości ogólnej i siły. To nie innego jak zdolność do wykonania pracy. W przypadku piłkarzy tą pracą są mecze i treningi. A przygotowanie do owej pracy służą zabawy biegowe, ćwiczenia halowe, wzmacniające wszystkie partie mięśni i poprawiające szybkość. Tyle łapadawego wstępu. Niezależnie od tego rozgrywamy towarzyskie mecze sparingowe. Wygraliśmy 5:2 ze Stoczniowcem (lider III ligi gdańskiej), następnie pokonaliśmy Arkę Gdynia 1:0. Zapowiadany mecz z Zagłębiem Lubin nie doszedł do skutku, ponieważ boisko zamieniono się w jedno wielkie bajorko. W związku z tym wzięliśmy udział w turnieju halowym. Zwyciężyliśmy (9 pkt.) przed Bałtykiem (5 pkt.) i Zagłębiem Lubin. Wygraliśmy wszystkie mecze z Zagłębiem 4:1 i 3:0 i z remisem z Bałtykiem. Trochę za szybko wygraliśmy, ale odpokojmy na nie heblowane drzewo.

— Rozmawiałem z trenerem kadry WOJCIECHEM ŁAŻARKIEM. W dniach 15—16 lutego odbędzie się w Poznaniu kolejna konsultacja kadry, spoglądaj i gra kontrolna. Po południu zostali JACEK BAYER i JAREK MICHAŁEWICZ. Jacek i Jarek nie pojadą z reprezentacją olimpijską do

Iranu, ale klub ma im załatwić paszporty. Obaj powołani zostali na zgrupowanie kadry narodowej i być może pojadą z I reprezentacją na mecz kontrolny do Belgii w dniach 22—27 lutego.

— Dziś jest niedziela, co zatem robią piłkarze? Jeden trening, a po południu zaplanowane są kolejne zajęcia. Nie ma dla nas dni wolnych od zajęć. Do Białostoku wracamy 10 lutego i to tylko na krótko.

— Dziękuję za rozmowę. (Let)

Premie dla warszawianek i białostockiego AZS

Wczoraj w sali Szkoły Podstawowej nr 15 w Białymstoku zakończyły się eliminacyjne pojedynki o awans do półfinału mistrzostw Polski w siatkówce juniorek. Prawo startu w półfinale wywalczyły MKS Wola Warszawa i AZS Białystok. Kolejne miejsca zajęli: WMKS Ostrołęka, AZS AWF W-wa i MKS Znicz Monki.

W decydującym meczu o pierwsze miejsce AZS Białystok przegrał po zwycięstwie w pierwszym meczu z MKS Wolą 15:8, 10:15. W pierwszym secie białostocki nie nawiązywał równorzędnej walki i nic nie wskazywało, że druga partia będzie miała zgoda i obraz wydarzeń. Od początku inicjatywę przejął akademicki prowadzący 6:1 a potem 9:4. Kilka błędów na-

Wyniki: młodzieźki i młodzieży 3 km — 1. Elżbieta Solowiej, 2. Lucyna Borys, 3. Dorota Tadeja (wszystkie Supraślanka); 1. Piotr Chalkowski (Pomorzanka), 2. Woj-

Wyniki: młodzieźki i młodzieży 3 km — 1. Elżbieta Solowiej, 2. Lucyna Borys, 3. Dorota Tadeja (wszystkie Supraślanka); 1. Piotr Chalkowski (Pomorzanka), 2. Woj-

Wyniki: młodzieźki i młodzieży 3 km — 1. Elżbieta Solowiej, 2. Lucyna Borys, 3. Dorota Tadeja (wszystkie Supraślanka); 1. Piotr Chalkowski (Pomorzanka), 2. Woj-

Wyniki: młodzieźki i młodzieży 3 km — 1. Elżbieta Solowiej, 2. Lucyna Borys, 3. Dorota Tadeja (wszystkie Supraślanka); 1. Piotr Chalkowski (Pomorzanka), 2. Woj-

I ZE ŚWIATA

ŚWIETNE WYNIKI RADZIECH LEKKOATLETÓW

Dwa świetne wyniki podczas halowego mitingu w Penzance uzyskała lekkoatletka ZSRR Tatjana Samolenko na 1500 m — 4:48,3 i Władimir Smirnow, który pchnął kulę na odległość 21,27 m. Oba te wyniki są najlepszymi w tym roku rezultatami w hali.

Świetną formę zademonstrowała rekordzistka świata w pchnięciu kulą Natalia Łowicka. Już w pierwszej serii uzyskała ona rekordowy wynik 21,27 m. To il. cm. Ten rezultat był tylko o 36 cm ustępuje halowemu rekordowi świata Heleny Fibingerowej z CSRS.

WRESZCIE SENSACJA W CRANS-MONTANIE

Ostatnia konkurencja tegorocznych mistrzostw świata w Crans-Montanie przyniosła wielką niespodziankę. Niedzielną siatkówkę specjalną mężczyzn wygrał Węgier — 1:3 (15:13, 15:13) przed Austriakiem Guntherem Mederem — 1:5 (14:12 i 12:14) i Szwajcarzem Arminem Bittnerem — 1:5 (15:13, 15:13). Zwycięska passa paszportów została przerwana!

W pokonaniu polu znaleźli się siatkarze z klasy co najmniej 1500 m. W meczu 27-letni Frank Woerdal odniósł sukces. Swoje dotychczasowe sukcesy w tym roku zdobył w zawodach międzynarodowych a jego najwyżej osiągnięciem było zwycięstwo w jednym z siatkówek o Puchar Świata. Nie dziwnie, że w starcie nikt nie dawał mu większych szans.

Drugą złotą medal zdobył podczas tych mistrzostw siatkarz z Austrii — 1:3 (15:13, 15:13). W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13). W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13). W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13).

W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13). W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13). W meczu wygrał reprezentant Austrii — 1:3 (15:13, 15:13).

NIESPODZIANKA W MECZU RYWAŁI

Do dużej niespodzianki došlo w Nikozji, gdzie w eliminacjach meczu piłkarskim ME drużyn młodzieżowych lat 21 (grupa V), w której grał także Polska, zmierzyły się reprezentacje Cypru i Węgier. Ta ostatnia, półfinałista ostatniej edycji ME (w 1/4 finału wyeliminowała Polskę), przegrała z Cypryjskimi 1:2 (1:2).

TABELA GRUPY V:
1. Grecja 3:2 10-6
2. Holandia 5:1 3-0
3. Polska 3:1 2-1
4. Węgry 2:4 2-3
5. Cypr 0:8 3-10

A. WOJDAT — 4

Artur Wojdat zajął w piątkowych zawodach w Białymstoku czwarte miejsce na dystansie 300 m — 4:09,0 min. Wyprzedził go najlepszy wynik, uzyskany na basenie 25 m — 1:47,0 min. Poprzedni najlepszy wynik osiągnął także do 300 m — 4:09,0 min. W Białymstoku wygrał Szwajcar — 1:48,6 min. W Bonn konkurencję tę wygrał Sven L. dziewski (NRD) 1:45,75 min.

„To już nie jest sport...”

Z dużymi nadziejami, ale i obawami oczekiwaliśmy na wieści z Gorlic. Tam w sobotnim meczu I ligi koszykówki kobiet Glini pokonał Włókniarza Białostok. Zwyciężyły gorlickie 80:75 (38:39). Punkty dla Włókniarza zdobyły: K. Malinowska — 32, Kiejka — 16, Dolżyńska — 11, Mozołewska — 7, A. Malinowska — 5 i Szapiec — 4. W Glini najwięcej rzuciła: Szecherba — 25, Stech — 22 i Banel — 15.

Gorlicki zespół odniósł więc pierwsze zwycięstwo w tym sezonie, białostocki natomiast przegrał z rzędu po raz drugi. O tym, że to nie koniec, dowiedzieliśmy się z Gorlic. Mecz był bardzo nerwowy, zaczęły się dramatyzmy. Co chwila wynik się zmieniał, przy czym przez dłuższy czas prowadziła Włókniarz. Ale, jak przewidywaliśmy, Glini nie poddała się. W drugiej części meczu Włókniarz prowadziła już różnicą 10 pkt. Niestety, wtedy dały o sobie znać kontuzje. Dość powiedzieć, że po 20 min. gry cała piątka: Dolżyńska, Kiejka, A. i K. Malinowska, i Mozołewska miały na swym koncie po trzy faule. Wkrótce popłynęły następne i musiał opuścić parkiet. Najpierw w 27 min. A. Malinowska, później w 30 min. K. Malinowska. W 40 min. z tego samego powodu zakończyła się Szapiec, która wcześniej została A. Malinowską. Grający skład Włókniarza uzupełniła: J. Jarmolik, A. Jungerman i K. P. P. Młodzież walcząca dzielnie, ale nie mogła wygrać z rywalkami i... arbitrami.

Sędziowie byli bowiem negatywnymi bohaterami tego meczu. Co można powiedzieć o ich pracy, skoro co chwila zamiast patrzeć na gre obserwowali tablicę wyników i zegar. A jak już zajęli się wydatkami na parkiecie, to co chcieli, ich pomocnicy? Czy toliko tak? Nie byli bezstronni! Na sek. sędzi Włókniarza na ich zegarkach błędnym znaczenie zdobył niż powinno. W efekcie zdenerwowali zawodniczek Włókniarza, a nawet trenera W. Błażewskiego, który na meczach jest spokojny, a w Gorlicach wstał się w dyskusję z arbitrami i „zarobit” przewidywanie techniczne Co ciekawie nie wytrzymał także gorlickie kibice u boku. Z trybun derwały się okrzyki: „To już nie jest sport”.

Ponad 80 zawodników z województwa białostockiego, suwalskiego i zamojskiego stanęło na starcie dwudniowych zawodów narciarskich o Puchar Nizin organizowanych przez OZN w Białymstoku i SKS Supraślanka. Dla młodzieży, która wyruszyła na trasę Podsupraślanki impreza ta była równiejszym eliminacją startów na XIV OSN.

W sobotę narciarze zmagał się nie tylko z rywalami, ale i pogodą. Odwiał spowolniona, że śnieg był mokry, mało nośny. Ale, mimo to, przetrzymali i opady, choć niewielkie, poprawiły warunki na trasach. W niedzielę zawodnicy nie mieli już kłopotów z szybkim pokonywaniem tras.

W sobotę Nizin zdobył reprezentanci Supraślanki Supraśl. W punktacji klubowej z dorobkiem

245 pkt. wyprzedzili MKS Gódkę — 122 pkt., Pomorzankę Sejny — 60 pkt., ŁKS Szymbark — 29 pkt. i Roztocze Szczepiński — 18 pkt. W klasyfikacji OZN zwyciężył Białystok — 223 pkt. przed Supraślanką — 197 pkt. i Zamościem — 18 pkt.

Mówią laureaci

MAMA najpopularniejszego sportowca Białostockiego w 1980 r. JACEK BAYERA była ogromnie szczęśliwa: — Bardzo się cieszę, że syn znalazł uznanie kibiców. Radość jest tym większa, że przecież nie brakowało nam dobrych piłkarzy, a właśnie Jacek jako pierwszy futbolista zwyciężył w plebiscycie.

Już od dzieciństwa lubi sport. Mając